

# No!No!No!, Doskonały pomysł

Gdyby tak na chwilę,  
Odwrócić świat na jakiś czas,  
I na głowę.  
Życie bez wysiłku,  
Wstęp bezpłatny naturalnie,  
Nielegalny.  
Żeby choć na jakiś czas.

Doskonały pomysł, wiem - poprzestawiać tak  
I odwrócić to co jest - zgasnął cały świat  
Chociaż jeden raz.  
Doskonały pomysł, wiem - poprzestawiać tak  
I spróbować czemu nie choć na jakiś czas  
Bez słodczy potok słów, bez obrazy gest,  
Bez trzymania każdy ruch - nazwij to jak chcesz.

Radość bez wzruszenia ,  
Stojąc w biegu bez wytchnienia ,  
Obojętnie.  
Błędy bez przykładu,  
Bez powodu i bez żalu,  
Niepotrzebne.  
Żeby choć na jakiś czas.

Doskonały pomysł, wiem - poprzestawiać tak  
I odwrócić to co jest - zgasnął cały świat  
Chociaż jeden raz.  
Doskonały pomysł, wiem - poprzestawiać tak  
I spróbować czemu nie choć na jakiś czas  
Bez kontroli żadnej już i bez sensu myśli  
By zwariować żeby móc normalnie żyć.

Doskonały pomysł, wiem - poprzestawiać tak  
I spróbować czemu nie choć na jakiś czas  
Bez słodczy podłych słów bez obrazy gest  
Bez trzymania każdy ruch - nazwij to jak chcesz.  
Doskonały pomysł, wiem - poprzestawiać tak  
Wszystko tak do góry dnem choć na jakiś czas  
Bez gwarancji jak bez VAT i bez stycznych reszt  
Nierozważnie już od dziś - przecież mam to gdzieś.

A w Bronowce każda noc to sobotnia też  
Bo rozsądek jakiś tam - niepotrzebna rzecz  
Niebo zwiędło, czemu nie - poprzestawiać tak  
Żeby czarne było białe - choć przez jakiś czas  
Bez wysiłku naszych nóg - finał będzie nasz  
Nie ma pytań - każdy mecz - błyskotliwa gra  
Silna wola, kruchy lód - bez wysiłku biec  
Bez kontroli - to jest faul  
Wszystko to co chce.